

Niepozorna, alternatywna, otwarta. Kilka uwag o kulturze lokalnej

Inconspicuous, alternative, open. A few notes about
local culture

Jan Galant

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Abstract: The purpose of the article is to characterize selected features of the local culture phenomenon. Referring to the category of inconspicuous writing (sketched by Inga Iwasiów), the text discusses local culture as: subordinative (a stereotype of small value of local culture products and low rank regional studies in the humanities), peripheral (limited range and opposition to national culture), non-literary (presence of minor genres, hybridic forms, functional writing), and using everyday life as a topic of local narratives (local history as counter-history). Local culture is also an alternative to all homogenizing social and cognitive projects and – as an autonomous phenomenon – it opens up on different research theories.

Key words: local culture, regionalism, inconspicuous writing, peripherality, cultural diversity

Streszczenie: Celem artykułu jest charakterystyka wybranych cech zjawiska kultury lokalnej. Posiłkując się kategorią twórczości niepozornej (naszkicowaną przez Inge Iwasiów), autor omawia takie jej właściwości, jak: drugorzędność (stereotyp małej wartości wytworów kultury lokalnej oraz niska ranga badań regionalistycznych w humanistyce), peryferyjność (ograniczony zasięg występowania i opozycyjność wobec kultury ogólnej), nieliterackość (obecność gatunków poślednich, form pogranicznych, piśmiennictwa użytkowego), codzienność jako temat lokalnych narracji (historia lokalna jako przeciwhistoria). Kultura lokalna jest także alternatywna i opozycyjna wobec wszelkich projektów społecznych i poznawczych homogenizujących i zacierających różnorodność oraz otwarta – jako zjawisko autonomiczne i kompletne daje możliwość użycia do jej charakterystyki różnych języków i teorii badawczych.

Słowa kluczowe: kultura lokalna, regionalizm, twórczość niepozorna, peryferyjność, różnorodność kulturowa

Zainteresowanie problematyką kultury lokalnej nie jest zjawiskiem nowym, ma swoją wieloletnią tradycję, ale w ostatnich dwóch dekadach zyskało większą dynamikę. Na tę tradycję składają się zarówno idee

regionalizmu, rozwijające się od końca XIX wieku, jak i całkiem niedawna popularność idei małych ojczyzn. Świetny wgląd w historyczne dzieje idei regionalistycznej daje antologia *Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł*, opracowana przez Zbigniewa Chojnowskiego i Małgorzatę Mikołajczak (Chojnowski, Mikołajczak 2016)¹, natomiast kompleksowy obraz dzisiejszego kształtu zjawiska i przegląd współczesnych narzędzi do jego opisu zawiera książka Elżbiety Rybickiej *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich* (Rybicka 2014). Lektura tej ostatniej pozycji przekonuje, że tym, co czyni dzisiaj z kultury lokalnej niezwykle interesujący przedmiot badawczego zainteresowania, jest fakt, że spotykają i przecinają się w nim kluczowe pojęcia różnych orientacji oraz szkół współczesnej humanistyki. Na tym polega specyfika nowego regionalizmu i współczesnych badań nad kulturą lokalną:

Nowy regionalizm w badaniach literackich byłby zatem projektem zmierzającym do rekonceptualizacji obszaru badawczego w perspektywie współczesnych orientacji w polskiej i światowej humanistyce: badań antropologiczno-kulturowych, komparatystyki, badań postzależnościowych i postkolonialnych, geopoetyki, etnopoetyki, humanistyki nie-antropocentrycznej, a także problematyki pamięci zbiorowej i kulturowej czy postpamięci (Rybicka 2014, 347).

Dzięki temu kultura lokalna (regionalna²) staje się obszarem badawczym pozwalającym podejmować całkiem ponadlokalne problemy współczesności: kryzys projektu modernizacyjnego, dylematy tożsamości i narodowościowej identyfikacji, konsekwencje historycznego doświadczenia migracyjnego, procesy globalizacyjne oraz reakcje na nie, przekształcenia poznawcze (wzrost rangi takich kategorii, jak doświadczenie czy pamięć) (Rybicka 2014, 325-332).

W opisie kultury lokalnej znaleźć można wreszcie – moim zdaniem – propozycję rozwiązań problemów specyficznych dla literaturoznawstwa, szczególnie tych, które dotyczą statusu i perspektyw historii literatury narodowej.

Chcąc uchwycić choć część specyficznych właściwości kultury lokalnej (regionalnej), możliwości jej opisywania za pomocą siatki pojęć wspólnych dla współczesnej humanistyki, możliwych pożytków badawczych, punktem

¹ Wartościowym źródłem są także pozostałe tomy wydane w ramach serii „Nowy regionalizm w badaniach literackich”.

² Wydaje mi się, że nie ma potrzeby precyzyjnego i ścisłego rozgraniczania zjawisk kultury lokalnej i regionalizmu, zwłaszcza że swoboda w tym względzie jest dość powszechna: „Współczesna praktyka historycznoliteracka i krytycznoliteracka dowodzi jednak, iż pojęcie regionalizmu literackiego i literatury regionalnej są traktowane nader swobodnie i wymiennie z kategoriami literatury małych ojczyzn czy literatury lokalnej lub literatury miejsca” (Rybicka 2014, 327). Niemniej należałoby pamiętać, że termin kultura lokalna jest nazwą zbioru praktyk kulturowych (literackich, artystycznych, językowych, społecznych, obyczajowych, instytucjonalnych, itd.) występujących na określonym terytorium, wytwarzających i utrwalających poczucie odrębności mieszkańców tego terytorium. Natomiast regionalizm odnosi się nie tylko do działań artystycznych (np. literatura regionalna) czy projektów politycznych, ale również do metody badania zjawiska. W tym ostatnim przypadku – w dużym skrócie i uproszczeniu – można by więc powiedzieć, że regionalizm stanowi swoisty metajęzyk kultury lokalnej. Historię, zmienne znaczenia i zakres regionalizmu referuje Mikołajczak w artykule: *Wstęp. Regionalizm w polskiej refleksji o literaturze (zarys problematyki i historia idei)*, będącym wstępem do wspomnianej antologii (Mikołajczak 2016).

wyjścia chciałbym uczynić słabo zadomowiony w literaturoznawstwie (i chyba pozbawiony na to większych szans) termin: twórczość niepozorna.

Niepozorna

Pożyczam ten koncept terminologiczny od autorów i redaktorek tomu *Twórczość niepozorna. Szkice o literaturze*, składającego się z artykułów poświęconych tematowi, pisarzom i motywom z rzadka budzącym literaturoznawcze zainteresowanie, penetrującym codzienność, spoza kanonu i ulokowanym na pograniczu literatury. W otwierającym tom artykule, zgodnie z regułami kompozycji monografii wieloautorskich, Inga Iwasiów sprawdza i testuje badawczą oraz operacyjną przydatność nowego pojęcia, tytułowej niepozorności. Rozważa możliwy zakres jej zastosowań, ewentualne znaczenia, słabe strony³. Nie pyta, czy istnieje twórczość niepozorna, przyjmując to jako oczywistość, uwagę kieruje w stronę form i warunków istnienia samego zjawiska. Niepozorność zatem uznaje za właściwość pisarstwa przekraczającego granice literatury, realizującego się w takich konwencjach, jak zapiski, notatki, przepisy kulinarne, mającego często charakter autobiograficzny i dokumentującego szeroko rozumianą sferę codzienności. Niepozorność stanowi atrybut pisarstwa przede wszystkim kobiecego, stąd główną strategią lektury pisarstwa niepozornego tworzy według badaczki „czytanie jako kobieta”, co oznacza koncentrowanie badawczej lekturowej uwagi na dziełach (dokumentach) dotychczas pomijanych w naukowej, historyczno- czy krytycznoliterackiej refleksji, przeganianych jako nieważne, nieistotne i Nieliterackie.

Nie ma przypadku w tym, że szukając egzemplifikacji dla swoich rozważań, Iwasiów sięga po teksty odnoszące się do doświadczeń regionalnych, prowincjonalnych, publikowane w szczecińskim dwumiesięczniku „Pogranicza”. Wychodzące „poza centralą” pisma mocno akcentowały – przede wszystkim doбором tematów i tekstów – swoje zakotwiczenie w regionie, w kontekście kultury lokalnej. Charakteryzując jeden z proponowanych przez siebie przykładów pisarstwa niepozornego, Iwasiów wylicza jego cechy, pewnie z racji tematu i charakteru, a może i trochę z rozpędu używając określenia: lokalność.

Niepozorność tego opisu jest ulokowana poza widocznym w użytych środkach celem literackim: autor dba o segmentację tekstu, nadaje rytm własnemu przeżywaniu przestrzeni, nawiązuje dalej do ponemieckości, kategorii dobrze oswojonej w literaturze po 1989 roku. Zarazem jednak, świadomie lub nie, powtarza tryb narracji banalnej, typowej, lokalnej. Poprzez opis codzienności i porównania do elementarnych odczuć, do powszednich przyjemności życia, dowartościowuje zwykłość i stawia ją w centrum (Iwasiów 2015, 23).

Sięgnąłem po ten ciekawy sam w sobie tekst, ponieważ mam wrażenie, że związek lokalności i niepozorności jest silniejszy niż wskazuje cytat,

³ Tę głównie, która wynika z faktu, że trudno byłoby znaleźć twórcę, dla którego niepozorność byłaby wartością pożądaną.

silniejszy niż związek niepozorności i twórczości kobiecej. Sądę przy tym, że dość szeroko definiowana „niepozorność” stanowi istotny, jeśli nie kluczowy atrybut kultury lokalnej. Cztery takie właściwości chciałbym skrótno, w sposób dość ogólny i pozbawiony egzemplifikacji, przybliżyć. Niemniej, poniższe uwagi wiele zawdzięczają obserwowaniu form i mechanizmów funkcjonowania kultury lokalnej Ostrowa Wielkopolskiego i okolic.

Drugorzędna

Niepozorność kultury lokalnej ma charakter – po pierwsze – aksjologiczny. Przez lata bowiem bywała ona traktowana jako obszar kultury niższej rangi, patrzono na nią jak na ubogiego krewnego kultury ogólnej, wysokiej. Twórczość poetycka i prozatorska twórców regionalnych, zakonwiczonych w lokalności rzadziej przykuwała badawczą czy recenzencką uwagę, mając opinię mało oryginalnej, konwencjonalnej, schematycznej, konformistycznej.

Działo się tak z kilku powodów. Zapewne dlatego, że za kluczowe kryterium wartościowania literatury przyjmowano wyłącznie walory estetyczne, wymóg oryginalności oraz innowacyjność. Tymczasem wiele publikacji mieszczących się w kręgu kultury lokalnej odgrywa również dodatkowe role: służą dokumentowaniu lokalnej historii i cementowaniu tożsamości, pobudzają aktywność społeczną, honorują osoby zasłużone. Często są one ważniejsze niż wartości czysto literackie. W tym kontekście należy więc widzieć popularność w kulturach lokalnych piśmiennictwa na temat przeszłości: pamiętnikarstwa, tekstów wspomnieniowych, ale także powieści historycznych. Pod względem literackim często wypadają one blado, zdarzają się w nich błędy kompozycyjne i konstrukcyjne. Silniejsza jest tutaj bowiem potrzeba udokumentowania przeszłości, ona tłumaczy na przykład skrupulatne informowanie o genealogii bohaterów oraz podawanie nazwisk wszystkich uczestników wydarzeń. Nie ma tu raczej miejsca na problematyzowanie historii, podważanie powszechnie obowiązujących przekonań i wyobrażeń.

Również naukowa refleksja poświęcona kulturze lokalnej, mieszcząca się w kręgu badań regionalistycznych, przez lata znajdowała się na obrzeżu zainteresowań humanistyki. Obowiązujący przez lata paradygmat badawczy sprawiał, że w literaturoznawczym obiegu większą wartość miały ujęcia systemowe, uniwersalne, rozpoznające prawidłowości i procesy o zasięgu ogólnym aniżeli analizy zjawisk o charakterze partykularnym, jednostkowym, ograniczonym.

Na krytyczną ocenę wartości literatury lokalnej oraz metodologicznej subtelności regionalizmu wpłynąć mogło także przekonanie, że – jak pisze Rybicka –

literatura regionalna i lokalna z założenia operują werystycznym, mimetycznym modelem odniesień do geografii regionu, a regionalistyka proponuje model lektury

oparty na przekonaniu o determinacjach geograficznych i nieskomplikowanej teorii odbicia (Rybicka 2014, 333).

Kultura lokalna (literatura regionalna) lokowana była w obrębie obiegu ludowego, plebejskiego, uważano, że w większym stopniu biernie absorbuje wzory, instytucje, tematy z zewnątrz (kultury ogólnej) niż jest w stanie przekazać swoje partykularne doświadczenia w drugą stronę (w tym kierunku szła charakterystyka regionalizmu dokonana przez Erazma Kuźmę; Kuźma 2016, 413-433⁴). Regionalizm i lokalność bywały także areną i narzędziem literackich karier opartych na innych (pragmatycznych) niż estetyczne zasługi. Złośliwy portret regionalnego literata (a pośrednio regionalnych, lokalnych reguł literackiego życia, mających charakter koteryjny, wspartych na niekonfliktowej relacji twórców z władzą) skreślił Edward Balcerzan:

Podstawą bowiem strategii życiowej, która - i tylko ona! - interesuje „literata”, są osobiste kontakty z instytucjami i władzami różnych szczebli. (...) „Literat” regionalny dba o własny prestiż, przede wszystkim zaś o ugruntowanie opinii, że jego obecność w regionie jest absolutnie konieczna. (...) Maksimum energii życiowej zużywa tedy „literat” wcale nie na pisanie, lecz na uzyskiwanie coraz wyższych odznak, odznaczeń, nagród i temu podobnych zaszczytów (Balcerzan 2016, 382-383).

Wreszcie, jako odmiana regionalizmu refleksja nad kulturą lokalną zabarwiona była ideologicznie. Kultury lokalnej dotyczy bowiem ta sama „podatność na różnego typu instrumentalizacje”, co „literatury regionalnej”:

Literatura regionalna często staje się bowiem nośnikiem pewnych tendencji ideowych, a realizując zobowiązania wobec miejsca, regionalnej społeczności, polityki etc., kształtuje się w charakterystycznym napięciu między funkcją estetyczną i propagandową (Mikołajczak 2016, 11).

W okresie międzywojennym, regionalizm jako idea i program społeczno-polityczny, głoszący postulaty kultywowania regionalnej odrębności i decentralizacji, demonstrował jednocześnie świadomość konieczności podejmowania działań scalających. Jak pisał jeden z ówczesnych publicystów:

Eksterytorialność rozwoju życia polskiego w okresie zaborów musi przejść proces scalania gospodarczego, społecznego, i umysłowego, syntetyzowania czynników, tworzących indywidualne oblicze współczesnego państwa. Proces ten jednak nie może niwelować odrębności, zacierać różnic, tamować wartości, wytworzonych przez warunki terenu, tradycję i ludzi (Patkowski 2016, 120).

Po II wojnie światowej natomiast przez wiele lat idea regionalistyczna była źle widziana przez komunistyczne władze, wcielające ideę monolitycznego państwa, homogenicznej kultury socjalistycznej i jednolitego społeczeństwa. Widać to wyraźnie w przywoływanej już wcześniej antologii *Regionalizm literacki w Polsce*, w której publikacje powojenne są zdecydowanie mniej liczne niż wcześniejsze, na dodatek większość z nich pochodzi z lat 70. i późniejszych.

⁴ Zob. także uwagi na temat tekstu Kuźmy we wstępie M. Mikołajczak (Mikołajczak 2016, 29-31).

Prowincjonalna

Niepozorność przejawów kultury lokalnej w najbardziej oczywisty sposób jest pochodną ograniczonego z definicji zasięgu jej występowania. Lokalność pozostaje zdeterminowana terytorialnie, odnosi się zarówno do usytuowania twórcy, jak i podejmowanej przez niego problematyki. W efekcie adresuje swoje utwory często do wąskiego kręgu odbiorców, sięga po tematy istotne w wymiarze partykularnym, porusza się w sferze zrozumiałych w tym obszarze doświadczeń i wspomnień, jego oddziaływanie ma niewielki zasięg.

Konsekwencją ograniczenia terytorialnego jest szczególne znaczenie dla lokalnej samoświadomości a także badawczej refleksji opozycji centrum – peryferie oraz instytucji granicy i jej kulturowych konsekwencji. Stanowią one podstawowe narzędzie manifestowania lokalnej odrębności, odmiennych form życia społecznego, obyczajów, instytucji, języka, doświadczenia i pamięci. Nie są już traktowane jako zależne, wtórne, „gorsze” wobec wzorców wytwarzanych przez kulturę ogólną, lecz jako sfera zjawisk równoważnych. Peryferyjność przestała w ten sposób być zarówno synonimem zacofania, jak i zmitologizowanej archaiczności. Przykładem tej emancypacji lokalności może być powrót zainteresowania gwarami i dialektami, dający się dostrzec w lokalnych inicjatywach leksykograficznych, popularyzowanie lokalnych tradycji kulinarnych czy eksponowanie w tworzonych miejscach pamięci (pomniki, muzea, ekspozycje) lokalnej „małej” historii, na którą składają się wydarzenia ważne wyłącznie w lokalnym kontekście, pozostające poza Historią, czyli utrwalonym i propagowanym oficjalnym obrazem przeszłości.

W sferze literackiej manifestacją peryferyjności opozycyjnej wobec „centrum” okazują się strategie artystyczne odrzucające powszechnie akceptowane drogi literackiego sukcesu, którego synonimem było (i jest) zewnętrzne uznanie, popularność, recepcja w mediach ogólnopolskich. W zamian lokalne życie literackie (kulturalne) wytwarza własne formy istnienia i komunikacji, reguły nobilitacji, ścieżki uznania, gwarantujące popularność i prestiż. Wymieńmy choć część z nich: spotkania autorskie z twórcami lokalnymi, publikacje książkowe o ograniczonej dystrybucji i towarzyszące im wieczory promocyjne, tytuły i wyróżnienia przyznawane przez samorządy. Sposobem przekraczania granic kultury lokalnej są organizowane cyklicznie konkursy poetyckie i festiwale literackie. Układają się one w gęsto zapisany kalendarz literacki, rządzący się osobną estetyką, kreujący własnych bohaterów, tworzący silne więzi towarzyskie.

Uzupełnieniem tych form kultury lokalnej są działania animujące i propagujące twórczość amatorską. Warsztaty plastyczne, próby chórów, spotkania poetyckie z zasady posiadają ograniczony zasięg, wartości ideowe czy estetyczne (literackie) bywają w ich przypadku mniej istotne od tych

performatywnych – wynikających z potrzeby ekspresji, uczestnictwa w kulturze – i pragmatycznych⁵.

Dla właściwości i charakterystyki kultury lokalnej równie ważna co relacja centrum – peryferie pozostaje kwestia granicy. O ile w pierwszym wypadku chodzi o sytuowanie się kultury lokalnej względem kultury ogólnej, narodowej, o tyle kwestia granic jest istotna z punktu widzenia relacji sąsiedzkich. Znaczenie granic dla lokalnych społeczności przełożyło się w latach 90. na zainteresowanie i eksplorację problematyki pogranicza, idei wielokulturowości, pozwalało mówić o kulturowej różnorodności, zwracać uwagę na złożone tożsamości narodowe. Równie ciekawe, co mniej do tej pory wykorzystywane możliwości badawcze stwarza problematyka transgraniczności, która wiąże się z „doświadczeniem migracji, mobilności kulturowej, współpracy transgranicznej, wymiany, transferu, cyrkulacji” (Rybicka 2016, 27)⁶.

Charakterystyka roli granicy dla kultury lokalnej obejmuje także prowadzenie badań porównawczych, komparatystyki międzyregionalnej, a także analizę trwałości granic reliktowych (nieistniejących już granic administracyjnych, które pozostawiły trwałe ślady w pejzażu kulturowym)⁷. Zadziwiającą żywotność zachowują dawne granice zaborów, nadal determinując poczucie lokalnej odrębności, co pozwala ponownie analizować różnice pomiędzy mieszkańcami dawnych zaborów, animozje sąsiedzkie o genezie rozbiorowej (Golub-Dobrzyń, Kalisz – Ostrów Wielkopolski, Śląsk – Zagłębie) konfrontować doświadczenia okresu zaborów, ich nierównomierny wpływ na ogólnonarodową tożsamość, pytać o trwałość pamięci, potrzebę zapomnienia. Równie trwała pozostaje pamięć o przedwojennych granicach Polski, wyznaczających obecnie przede wszystkim obszar dominującego doświadczenia przesiadleńczego jego mieszkańców.

Nieliteracka

Po trzecie, niepozorność kultury lokalnej przejawia się w jej genologii (nie tylko literackiej). W *Twórczości niepozornej* często wspomina się o pisarstwie, które „nie weszło do kanonu m.in. z powodu ogólnie akceptowanych zasad wartościowania” (Grądział-Wójcik, Kwiatkowska, Marzec 2015, 10), wskazuje się na „obszary sztuki, które z jakiegoś powodu przeleciały przez historycznoliterackie sito” (Iwasiów 2015, 18), przywołuje „konwencję mowy wycofanej w dziedzinę nieoficjalną, znajdującą się poza publicznie nagłośnionymi i zauważalnymi sprawami” (Mizerkiewicz 2015,

⁵ Na boku, jako mniej związaną ze zjawiskiem „niepozorności”, pozostawiam kwestię sposobów przenikania problemów i poetyk z obszaru kultury ogólnej do lokalnego (regionalnego) partykularza – i w drugą stronę. Niemniej warto – moim zdaniem – pytać, na ile kultura lokalna, penetrująca i dokumentująca doświadczenie i pamięć określonej społeczności i w nich znajdująca gwarancję swojej odrębności, pozostaje otwarta na zmiany cywilizacyjne, zachodzące w kulturze ogólnej, dyskutowane w mediach ogólnopolskich itp. Wydaje się, że pod tym względem kultura lokalna cechuje się silną potrzebą autonomii oraz konserwatywnym światopoglądem i estetycznym.

⁶ O granicy – zob. m. in. Golka 2004.

⁷ Zob. Kosmala 2003 oraz Schmidt 1997.

75). Najogólniej rzecz biorąc, niepozorność w literaturze przejawia się zatem w dziełach wcześniej pomijanych, uważanych za drugorzędne, po drugie w konwencjach wypowiedzi, które w hierarchii gatunków zajmowały poślednią pozycję (twórczość użytkowa, okolicznościowa), wreszcie, po trzecie, w dominacji codzienności, wyznaczającej horyzont podejmowanych tematów.

Centralnym zagadnieniem genologii niepozornej będzie więc najczęściej pytanie o reguły ustanawiania literackiej aksjologii, a tym samym wytyczania granicy między twórczością akceptowaną, kanoniczną a pisarstwem uznawanym za bezwartościowe. Po drugie, (niepozorna) twórczość lokalna będzie rozmywać granice literatury, jako że realizować się będzie przez antologie poetyckie i poezję okolicznościową, teksty użytkowe (foldery reklamowe, przewodniki turystyczne), piśmiennictwo autobiograficzne (pamiętniki, zapiski, notatki), artykuły publicystyczne i popularnonaukowe, umieszczane w lokalnej prasie, a nawet opracowania naukowe kulturze lokalnej poświęcone.

Te ostatnie, tworząc lokalny dyskurs regionalistyczny, charakteryzują się cechami, które Małgorzata Mikołajczak opisuje jako: zaangażowanie (apologetyczny albo deprecjonujący stosunek do opisywanej materii), terytorializacja („traktowanie przestrzeni jako czynnika legitymizującego wartość omawianych utworów”), socjologizacja (ujmowanie literatury regionalnej jako źródła wiedzy o życiu społecznym), konfrontacyjność (skłonność do charakteryzowania literatury regionalnej przy pomocy opozycji binarnych), etnografizacja (przedstawianie kultury lokalnej jako archaicznej, obcej, egzotycznej, wymagającej więc odkrycia) (Mikołajczak 2012, 32-39).

Wspomniane rozmycie granic literatury bardzo dobrze widać tam, gdzie nie jest ono oczywiste, w utworach zasadniczo realizujących tradycyjne konwencje gatunkowe. Dobrym przykładem będą powieści historyczne poświęcone lokalnej przeszłości, tym bardziej że prezentowanie zdarzeń z przeszłości kluczowych dla tożsamości i identyfikacji mieszkańców gwarantuje im uznanie i wysoką ocenę na lokalnym rynku. Z jednej strony respektują one zasady gatunku (rezygnując z polemizowania z tradycyjnymi wzorcami narracji historycznej), z drugiej silną przeciwwagę dla cech powieściowych tworzą w nich cechy służące realizacji społecznych, towarzyskich, okolicznościowych powinności. Jest to przeciwwaga na tyle silna, że warstwa fabularna traci na znaczeniu, stając się zasadniczo pretekstem do relacji historyka, skrupulatnie dokumentującego przeszłość, oraz ideologa, utwierdzającego kanoniczną i krzepiącą wersję dawnych wydarzeń⁸.

Codzienna

Niepozorność kultury lokalnej przejawia się także w relacjach, dokumentach, fabułach, których głównym tematem są praktyki życia codziennego.

⁸ Jubileusz stulecia odzyskania niepodległości zaowocował zapewne sporą liczbą tego typu fabularyzowanych relacji. Jako przykład przywołam powieść Anety Franc *Wojna nie była kobietą* (Franc 2018), przedstawiającą wydarzenia końca 1918 i początku 1919 roku w rejonie Ostrowa Wielkopolskiego.

W ten sposób nadaje się wagę egzystencji lokalnej, oddalonej od dziejowych burz i wyzwań, dokumentuje składniki odrębności społeczności lokalnej, jej charakterystyczne obyczaje, tradycyjne zachowania, stroje, język.

Drobiazgi życia codziennego stanowią ważny składnik lokalnych narracji, których obiektem jest przeszłość wspólnoty, dzięki temu stanowią istotny budulec lokalnej historii. Lokalne opowieści wspomnieniowe, narracje biograficzne i autobiograficzne – ale także udostępniane zdjęcia rodzinne, pamiątki po najbliższych, albumowe dzieje lokalnych instytucji, takich jak szkoły czy straż pożarna – z tego powodu cechuje zazwyczaj skrupulatność, dążność do jak najbardziej szczegółowego udokumentowania lokalnych dziejów, weryfikowanie nazwisk, adresów, okoliczności. W społecznościach, których dziejowym luksusem okazała się stabilność i trwałość, ta drobiazgowość pozwala przetrząsnąć pomost między przeszłością i teraźniejszością: bohaterowie minionych zdarzeń okazują się dziadkami i pradziadkami żyjących nadal w przestrzeni lokalnej mieszkańców, znane miejsca i budynki odkrywają kolejne warstwy swoich dziejów.

Opowiedziana w ten sposób lokalna przeszłość, w której nic nie jest pozbawione ważności, przeciwstawia pamięć indywidualną pamięci zinstytucjonalizowanej, przekształca się w historię alternatywną wobec historii powszechnej, politycznej, ogólnej, w przeciw-historię, jak ją nazwał Stephen Greenblatt. Z jednej strony dowartościowuje to dzieje lokalne, pozwala znaleźć miejsce w historii tym, którzy do tej pory w oficjalnej narracji byli nieobecni, z drugiej w pewnym stopniu podważa bezstronność historii oficjalnej, subiektywizuje relację o przeszłości, ale dzięki temu czyni ją mniej bezosobową. Zarazem jednak zwyczajowa narracja historyczna jest niezbędnym tłem dla lokalnej opowieści historycznej, stwarza dla niej ramę, jest warunkiem literackiej atrakcyjności. Lokalne relacje o przeszłości (np. o powstaniu wielkopolskim) mają więc w tle wydarzenia historyczne sprzed stu lat, tworzące kontekst, ale sednem opowieści jest przypomnienie miejscowych wydarzeń i ich uczestników, wyposażenie ich w szczegółowe genealogie i biografie, wprowadzenie lokalnego kolorytu, przywołanie miejscowej topografii itp.

Taka forma obecności przeszłości – w życiu codziennym – skłania do użycia w jej opisie tych narzędzi, które oferują niekonwencjonalne szkoły badań historycznych, zwłaszcza mikrohistoria czy historia mówiona. Historia lokalna przeciwstawiona historii ogólnej, zapis dawnych obyczajów, koncentracja na zdarzeniach drobnych, historii materialnej, perspektywa zaangażowanego uczestnika, odwołanie do pamięci jako źródła – wszystkie te ich cechy wydają się odpowiednie do opisu kultury lokalnej⁹.

Utrwalanie (niepozornych) praktyk życia codziennego ma jeszcze jedno znaczenie dla kultury lokalnej. Codziennność jako alternatywa dla historii,

⁹ Ewa Domańska pisze: „Badacze rozpatrują ponadto jej [mikrohistorii – przyp. J. G.] relacje z historią środowiskową, rozważają możliwość jej zastosowania w pisaniu historii świata oraz w podejściach zwanych nową lokalnością i krytycznym regionalizmem” (Domańska 2011, 207). Zob. też Medick 1996.

powszednie rytuały zwyczajnego życia stanowią ważne narzędzie kreowania obrazu przestrzeni lokalnej jako arkadii, w której życie toczy się w sposób niezmienny i przewidywalny, zamieszkałej przez wspólnotę potrafiącą przetrwać najróżniejsze wstrząsy historii, troskliwie przechowującą w niezmiennym kształcie dziedzictwo przeszłości. Z jednej strony przekłada się to na zachowania o charakterze sentymentalnym czy melancholijnym, z drugiej wyobrażenie lokalnej arkadii wzmacnia identyfikację z miejscem, poczucie dumy i lokalny patriotyzm mieszkańców.

Alternatywna i otwarta

Próba opisanie cech kultury lokalnej poprzez kategorię niepozorności pozwala dostrzec jej dwie ważne właściwości o charakterze ogólnym, o których chciałbym na koniec wspomnieć.

Elżbieta Rybicka pisze w *Geopoetyce*, że w humanistyce ostatnich lat dokonała się zmiana w refleksji poświęconej przestrzeni.

O ile w swych początkach zwrot przestrzenny był rzeczywiście nakierowany na przestrzeń, o tyle ostatnie lata dowodzą, że uwaga koncentruje się raczej na kategorii miejsca, rozumianego coraz bardziej geograficznie. (...) rozwijająca się od lat dziewięćdziesiątych refleksja nad miejscem, lokalnością, topografią zmienia - w dość znacznym stopniu - sytuację. Kieruje uwagę na to, co poszczególne, konkretne, usytuowane, materialne (Rybicka 2014, 24).

Ten konkretny, ograniczony, materialny charakter kultury lokalnej sytuuje ją poniekąd poniżej kultury ogólnej, narodowej. Jest ograniczona terytorialnie, estetycznie konserwatywna, obejmuje wąskie grono odbiorców, nie rości sobie ambicji uniwersalności. Wręcz przeciwnie, to, co partykularne, ograniczone, lokalne właśnie - może przeciwstawić się pragnieniom powszechności, jednolitości, ambicji systemowości: scjentyistycznemu poszukiwaniu prawidłowości i niezmiennych reguł przez naukę, niepoahamowanej ekspansji homogenizującej kultury masowej, społecznym marzeniom o jedności. Kultura lokalna jako zjawisko staje bowiem w opozycji do wszelkich wyobrażeń jednolitej wspólnoty, homogenicznej tożsamości zbiorowej, identyczności doświadczenia narodowego. Kultura lokalna pozwala wydobyć różnice obyczajów i języków, regionalne pęknięcia, odmienność przeżyć i doświadczeń historycznych, form życia codziennego, przekonuje, że ta różnorodność, regionalna i lokalna odrębność nie stanowią dla narodowej wspólnoty zagrożenia, lecz szansę. To, co z punktu widzenia kultury narodowej moglibyśmy uważać za jej słabość, stanowi w istocie o jej sile.

Druga obserwacja wypływa z pierwszej. Uwaga, z jaką przyglądamy się różnym odmianom i przejawom kultury lokalnej, świadczy o zmianach, które dokonały się we współczesnej humanistyce w ostatnich latach. Nowe koncepcje dostarczyły narzędzi pozwalających ujmować kulturę lokalną jako rzeczywistość wyobrażoną, zjawisko nieustannie konstruowane w twórczości literackiej, działalności instytucjonalnej, opracowaniach naukowych.

W zamian okazało się – powtórzmy rzecz powiedzianą na początku – że kultura lokalna, zagadnienia regionalizmu stanowią wdzięczny obiekt badawczy dla poszczególnych teorii – antropologii, komparatystyki, etnopoetyki, badań postkolonialnych i kulturowych, różnych szkół współczesnej historiografii, narratywizmu, oczywiście geopoetyki i studiów nad pamięcią. Rzecz jednak nie w tym, że kulturę lokalną łatwo uczynić pożytecznym poligonem dla poszczególnych teorii. Jej specyfika (i jej bogactwo) na tym polega, że stanowi ona, owszem, ograniczoną, ale kompletną autonomiczną rzeczywistość, całość, która tworzy „obiekt badawczy” otwierający się na analizy interdyscyplinarne, integrujący teorie, koncepcje, języki, dyscypliny. I jako taka już nie zasługuje na to, aby traktować ją jak kuzyna z prowincji, lekceważąco i protekcyjnie.

Bibliografia:

- Balcerzan Edward, 2016, *Regiony słowa. O własną osobowość*, w: *Regionalizm literacki w Polsce*, Chojnowski Z., Mikołajczak M. (red.), Kraków.
- Chojnowski Zbigniew, Mikołajczak Małgorzata (red.), 2016, *Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł*, Kraków.
- Domańska Ewa, 2011, *Historia antropologiczna. Mikrohistoria*, posłowie do: Zemon Davis N., *Powrót Martina Guerre'a*, Szulgit P. (przeł.), Poznań.
- Franc Aneta, 2018, *Wojna nie była kobietą. Powieść o Powstaniu Wielkopolskim*, Poznań.
- Golka Marian, 2004, *Tożsamość granic – granice tożsamości*, w: *Europa w nowych granicach czy Europa bez granic?*, Drozdowicz Z. (red.), Poznań.
- Grądział-Wójcik Joanna, Kwiatkowska Agnieszka, Marzec Lucyna (red.), 2015, *Twórczość niepozorna. Szkice o literaturze*, Kraków.
- Iwasiów Inga, 2015, *Twórczość niepozorna na barykadzie codzienności*, w: *Twórczość niepozorna. Szkice o literaturze*, Grądział-Wójcik J., Kwiatkowska A., Marzec L. (red.), Kraków.
- Kosmala Gerard, 2003, *Granica relikтовая. Trwałość byłej granicy polsko-niemieckiej między Sulmierzycami a Rychtałem w krajobrazie i w świadomości*, Toruń.
- Kuźma Erazm, 2016, *Współczesny regionalizm jako rodzaj komunikacji literackiej*, w: *Regionalizm literacki w Polsce*, Chojnowski Z., Mikołajczak M. (red.), Kraków.
- Medick Hans, 1996, *Mikrohistoria*, w: *Historia społeczna, historia codzienności, mikrohistoria*, Kopacki A. (przeł.), Warszawa.
- Mikołajczak Małgorzata, 2012, *Dyskurs regionalistyczny we współczesnym (polskim) literaturoznawstwie – pytania o status, poetykę i sposób istnienia*, w: *Nowy regionalizm w badaniach literackich. Badawczy rekonesans i zarys perspektyw*, Mikołajczak M., Rybicka E. (red.), Kraków.
- Mikołajczak Małgorzata, 2016, *Wstęp. Regionalizm w polskiej refleksji o literaturze (zarys problematyki i historia idei)* w: *Regionalizm literacki w Polsce*, Chojnowski Z., Mikołajczak M. (red.), Kraków.

- Mizerkiewicz Tomasz, 2015, *Twórczość niepozorna i nowa fenomenologia. O wierszach Piotra Szewca*, w: *Twórczość niepozorna. Szkice o literaturze*, Grądziel-Wójcik J., Kwiatkowska A., Marzec L. (red.), Kraków.
- Patkowski Aleksander, 2016, *Idee przewodnie regionalizmu*, w: *Regionalizm literacki w Polsce*, Chojnowski Z., Mikołajczak M. (red.), Kraków.
- Rybicka Elżbieta, 2014, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków.
- Rybicka Elżbieta, 2016, *Transgraniczność w kulturze a tożsamości regionalne*, w: *Region a tożsamości transgraniczne. Literatura. Miejsca. Translokacje*, Zawadzka D., Mikołajczak M., Sawicka-Mierzyńska K. (red.), Kraków.
- Schmidt Jacek, 1997, *Stereotyp i granica. Pogranicze zaborów w mentalności współczesnych Wielkopolan*, Międzychód.

O Autorze:

Jan Galant – dr hab., profesor w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jego zainteresowania naukowe dotyczą historii literatury i kultury polskiej XX wieku, zwłaszcza okresu PRL, oraz problematyki nowego regionalizmu. Opublikował książki: *Marek Hłasko* (Poznań 1996), *Polska proza lingwistyczna. Debiuty lat siedemdziesiątych* (Poznań 1999), *Zszywacze, spinacze, pinezki. Krótkie szkice o literaturze* (Ostrów Wielkopolski 2007), *Odmiany wolności. Publicystyka, krytyka i literatura polskiego Października* (Poznań 2010), redagował tomy zbiorowe: *Powroty Iwaszkiewicza* (Poznań 1999), *PRL – świat (nie)przedstawiony* (Poznań 2010), *Pokolenie „Współczesności”. Twórcy. Dzieła. Znaczenie* (Poznań 2016). W latach 2014-2016 uczestniczył w cyklu konferencji w ramach grantu „Nowy regionalizm w badaniach literackich”.